

TADEUSZ BERNATOWICZ

Warszawa

SNYCERZ STEFAN MÜLLER I JEGO DZIAŁALNOŚĆ

Przed laty, jeszcze w czasach istnienia imperium, podczas półlegalnej podróży odbywanej po Białorusi, przejeżdżając obok Baranowicz, z czystej ciekawości, trochę dla żartu skręciliśmy do Nowej Myszy. Nieoczekiwanie ugoszczeni przez proboszcza zajrzeliśmy do niepozornego, XIX-wiecznego kościółka i zdumiało nas bogate, snycerskie wyposażenie. Uwagę zwróciły manierystyczne ołtarze, XVIII-wieczny prospekt organowy, a szczególnie, znakomita artystycznie barokowa ambona. Wstępne rozpoznanie pozwoliło mi ustalić, iż rzeźby przeniesione zostały z kościoła Benedyktynek p.w. św. Eufemii w Nieświeżu. Zajęty innymi zagadnieniami sztuki na Białorusi zebrany materiał musiałem odłożyć *ad acta*. W tym czasie pojawiły się dwie prace, w których poświęcono kilka, mniej lub bardziej kompetentnych uwag dziełom z Nowej Myszy¹.

Dziejom budowy i przekształceń architektonicznych kościoła św. Eufemii poświęcone zostały oddzielne badania². Budowlę ufundował znakomity mecenas i intelektualista, Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka”, a zaprojektował jezuicki architekt Giovanni Maria Bernardoni, twórca kościołów w Lublinie,

¹ A. N. K u l a g i n, *Architektura i iskusstwo rokoko v Belorussii*, Minsk 1989, s. 176-179; A. A. J a r o s z e w i c z, *Rzeźba ołtarzowa na ziemiach białoruskich w pierwszej połowie XVII wieku*, w: *Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI-XVIII w.*, red. J. Lileyko, Lublin 2000, s. 320-322.

² T. B e r n a t o w i c z, *Kościół i klasztor Benedyktynek w Nieświeżu*, w: *Sztuka kresów wschodnich*, red. J. K. Ostrowski, Kraków 1996, s. 127-146; t e n ż e, „*Miles christianus et peregrinus*.” *Fundacje artystyczne Mikołaja Radziwiłła „Sierotki” w ordynacji nieświeskiej*, Warszawa 1998, s. 59-67.

Nieświeżu i Krakowie³. Plan i bryła fundacji radziwiłłowskiej zajmują wyjątkowe miejsce w dziejach architektury, wyprzedzają bowiem o ponad sto lat barokowe kompozycje z kościołem na osi i klasztorowymi skrzydłami po bokach⁴. Po kasacie klasztoru w 1877 r. budynki przeznaczono na koszary dla wojska rosyjskiego, a kościół na cerkiew. Siostry przeniesiono do Wilna i Grodna a część wyposażenia świątyni trafiła do kościoła parafialnego w Nowej Myszy⁵. W 1895 r. zmontowane obiekty znajdowały się już w nowym miejscu, co potwierdza data umieszczona na ambonie.

Szczęśliwie zachowany *Rejestr przychodu i rozchodu kasy klasztoru Benedyktynek nieświeskich*, obejmujący lata 1733-1811, pozwala na szczegółowe zapoznanie się z pracami prowadzonymi w świątyni⁶. Wśród różnorodnych wydatków w 1745 r. znajdujemy opłaty za prace rzeźbiarskie i stolarskie (por. Aneks). Od maja tego roku do października pojawia się nazwisko „Imć Pana Milera”, który otrzymał wysokie wynagrodzenie za pozłocenie ołtarza, wykonanie ambony oraz „za robotę w kościele”. Z jego osobą określaną jako „snycerz” lub „stolarz” wiążą się wysokie wypłaty za wykonanie trzech konfesyjonałów (dwóch małych i jednego dużego), ołtarzyka, „balas do wielkiego ołtarza” oraz prac „przy złączeniu ambony”. Zidentyfikowany snycerz Miler związany był z dworem Radziwiłłów w Nieświeżu. Niewątpliwie jest on tożsamy ze Stefanem Müllerem „sznicarzem” zatrudnionym w latach 1738-1739 wraz ze sztukatorem i snycerzem Franzem Pörnichem (Bernichem, Pernichem) w hucie nalibockiej przy wykonywaniu form (np. kielichów, świeczników)⁷. Mógł on również pracować w farfurni w Białej, gdzie Pörnich wykonywał „robotę z kamieni, drzewa, z gipsu, z gliny palonej, figury, wazy, frontispicy...”⁸

³ T. B e r n a t o w i c z, *Le chiese del Barnardoni nel Ducato di Njasviž*, w: *L'architeto Gian Maria Bernardoni sj tra l'Italia e le terre dell'Europa centro-orientale*, a cura di S. Graciotti e J. Kowalczyk, Roma 1999, s. 39-56.

⁴ M. B r y k o w s k a, *Late Baroque Sacral Complexes in the Polish Commonwealth*, „Seminaria Niedzickie”, 4(1990), s. 31-39.

⁵ Na przeniesienie ołtarzy z kościoła Benedyktynek w Nieświeżu do Nowej Myszy zwrócił uwagę Jaroszewicz (dz. cyt., s. 320-322).

⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Radziwiłłowskie (dalej: AGAD), dz. VIII, nr 324: „Rejestr przychodu i rozchodu kasy klasztoru Benedyktynek nieświeskich”, s. 343-353.

⁷ A. K a r k u c i ń s k a, *Anna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676-1746)*, Warszawa 2000, s. 134. Pörnich otrzymywał rocznie 700 złp., zaś Müller 416 złp. Porównanie z wynagrodzeniem np. dla majstrów szlifierskich (912 złp.) wskazuje, że nie byli oni zbyt obciążeni pracą.

⁸ E. Ł o p a c i ń s k i, *Zamek w Białej Podlaskiej. Materiały archiwalne*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 19(1957), s. 37; K a r k u c i ń s k a, dz. cyt., s. 168.

Ambonę, jeszcze gdy znajdowała się w Nieświeżu, opisano w XIX-wiecznym inwentarzu:

Ambona z drzewa, doskonałej, snycerskiej roboty, po rogach 4ch apostołów, na wierzchu 4ch aniołków i najwyżej archanioła w figurze większej z księgą w jednym, trąbą w drugim mająca. Wniście na oną z zakrystyi przez drzwi [...] dobrze ozdobione. Cała takowa ambona pod fajngold złocona i srybrzona”⁹.

Właśnie tę ambonę, wykonaną w 1745 r. przez Müllera, odnalazłem przed laty w Nowej Myszy (il. 1).

Na wybrzuszonym gzymsie, między strefą centralną, a strefą cokołową korpusu o gruszkowatej formie i płynnie uformowanymi krawędziami, umieszczone zostały pełnoplastyczne rzeźby apostołów z atrybutami: św. Jana z orłem (il. 6), św. Marka z lwem (il. 4), św. Mateusza z popiersiem człowieka (il. 3) oraz św. Łukasza z głową wołu (il. 5)¹⁰. Na środkowej ścianie widnieje płaskorzeźbiona dekoracja przedstawiająca wiosło, torbę oraz dwie trąby. Znajdujący się niżej kartusz zawiera napisy związane z dziejami powstania i konserwacji ambony: „A[nno] D[omi]ni/ 1745/ Renovat[um]/ A[nn]o 1895/ Renovat[um]/ A[nno] D[omi]ni 1959” Na samym dole dopisane „RENOVAT[UM] 1979”. Na drugiej ścianie, od strony nawy, w dekoracyjnym kartuszu namalowano scenę *Ofiarowania w świątyni* (il. 2), a niżej umieszczono podpis: „Ecce positus/ est hic in ruinam/ et in resurrectionem multorum/ Luc 2”, będący fragmentem Ewangelii św. Łukasza: „et benedixit illis Symeon et dixit ad Mariam matrem eius ecce positus est hic in ruinam et resurrectionem multorum in Israhel et in signum cui contradicetur (Lc 2, 34)”¹¹. („Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki jego: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą” (Łk 2, 34)¹². Na drugim, mocno zniszczonym obrazie, znajdującym się na ścianie od strony prezbiterium, rozpoznać można słońce i księżyc oraz nocny pejzaż ze spadającymi gwiazdami i przebłyskami ognia. Towarzyszy mu również cytat z Pisma św.: „Sol obscura/bitur/ stellae

⁹ AGAD AR, dz.VIII, s. 14(6).

¹⁰ Po ostatnim pożarze w kościele (1999) ambonę nieprofesjonalnie odnowiono. Przemieszczone zostały również atrybuty Ewangelistów. W opisie uwzględniłam stan istniejący obecnie.

¹¹ Wszystkie cytaty łacińskie wg: *Biblia Sacra iuxta Vulgata versionem*, adiuvantibus Bonifatio Fischer OSB, Iohanne Gribomont OSB, H.F.D. Sparks, W. Thiele, Stuttgart 1983.

¹² Cytaty polskie wg: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, (*Biblia Tysiąclecia*), Poznań–Warszawa 1980.

de coelo eadem Luc 21 [sic!]. Faktycznie fragment pochodzi z Ewangelii św. Mateusza: „Statim autem post tribulationem dierum illorum sol obscurabitur et luna non dabit lumen suum et stellae cadent de caelo et virtutes caelorum commovebuntur (Mt 24, 29)” („Zaraz też po ucisku owych dni, słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku; gwiazdy zaczną padać z nieba i moce niebios zostaną wstrząśnięte (Mt 24, 29)”. Niżej znajduje się, częściowo uszkodzony, napis uzupełniający, zaczerpnięty z Księgi Izajasza: ...sol cum / regnaverit Dus / exercituum Isaja 24”, w pełnym rozwinięciu brzmiący: „et erubescet luna et confundetur sol cum regnaverit Dominus exercituum on monte Sion et in Hierusalem et in conspectu senum suorum fuerit glorificatus (Is 24, 23)” („Księżyc się zarumieni, słońce się zawstydzi, bo zakręluje Pan Zastępów na górze Syjon i w Jeruzalem: wobec swych starców będzie uwielbiony (Iz 24,23)”. Na spodzie korpusu umieszczono dekoracje w postaci główek o negroidalnych rysach, na tle trudnych do jednoznacznego zidentyfikowania sprzętów (strzała, szabla, obcęgi?). Ozdobny zaplecek wyodrębniony został w postaci dwóch stylizowanych pilastrów dekorowanych po zewnętrznych stronach kotarami, z przyczepionymi aniołkami (il. 7). W górnej części zaplecka, nad drzwiczkami znajduje się księga z napisem „Spiritus S[anc]t[us] / docebit vos in ipsa hora/ Quae opor/teat vos dicere/ Luc 12”, pochodzącym z Ewangelii św. Łukasza: „Spiritus enim Sanctus docebit vos in ipsa hora quae oporteat dicere (Lc 12, 12)” („bo Duch Święty nauczy was w tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć (Łk 12, 12). Nad księgą unosi się Gołębica Ducha Świętego. Daszek ambony uformowany został w postaci ostro ciętych profili. Ustawiono na nim cztery aniołki, a w zwieńczeniu monumentalną rzeźbę anioła trzymającego gwiazdę (pierwotnie trzymał trąbę). Od strony frontowej widoczny jest kartusz z herbem fundatora (lub fundatorki, jeśli była to ksieni klasztoru). Ukazano na nim nogę, koronę, miecz oraz trudną do określenia formę przypominającą ramę liry. Na całej ambonie, szczególnie zaś na korpusie i zaplecku, rozmieszczono nieregularnie delikatne obłoczki.

Figury na ambonie z Nowej Myszy opracowane zostały miękko i delikatnie. Niewielkie postaci apostołów, okryte są szatami łagodnie przylegającymi do ciała. Lekko poruszone figury prezentują się z gracją i niemal rokokowym wdziękiem. Specyficznie opracowana została również dekoracja ornamentalna, obecna w postaci licznie nagromadzonych obłoczków, główek aniołów i stylizowanych roślin. Formy kartuszy o miękko modelowanych, lekko postrzępionych obrzeżach zbliżają się do form rokokowych, ale nie występuje tu jeszcze *rocaille*.

Przy analizowaniu form rzeźbiarskich na ambonie w Nowej Myszy nasuwają się skojarzenia z porcelanowymi figurkami, tak modnymi w tym czasie. Skojarzenie to zdaje się być uzasadnione ze względu na praktykę Müllera przy wykonywaniu modeli dla hut i farfurni.

Przy obecnym, szczątkowym stanie badań nad rzeźbą XVIII-wieczną w Wielkim Księstwie Litewskim trudno jest podjąć się jednoznacznej identyfikacji środowiska, z którego pochodził artysta¹³. Można jedynie sformułować nowy postulat badawczy: rolę snycerzy w kształtowaniu form dla farfurni i hut. Zagadnienie to pomijane jest zarówno przez badaczy rzemiosła artystycznego, jak też rzeźby figuralnej. Jeśli przyjąć, że Müller związany był ze środowiskiem rzemieślników i artystów pracujących w wytwórniach porcelany, fajansu i szkła, to najbardziej prawdopodobne wydaje się, iż pochodził z Saksonii. Radziwiłłowie, szczególnie Anna z Sanguszków i Michał Kazimierz „Rybeńko”, utrzymywali intensywne kontakty z Dreznem. Nie należy również zapominać, iż znaczącą rolę w zaopatrywaniu Nieświeża i Białej w różnorodne artykuły od dachówek i blach po spożywcze towary luksusowe odgrywały Królewiec i Gdańsk.

Program ideowy ambony z Nowej Myszy nie odbiega zbyt od typowych realizacji tego okresu. Zrozumiałe jest, że miejsce, z którego głoszone Słowo Boże, było szczególnie predestynowane do podkreślania znaczenia roli Chrystusa i jego nauki w osiągnięciu zbawienia. Treści te najpełniej uobecniają sa przez rzeźby czterech Ewangelistów umieszczone na ambonie. Obraz *Ofiarowanie w świątyni* uzupełniony fragmentem prorocstwa Symeona z Ewangelii św. Łukasza (Łk 2, 34) sygnalizuje następstwa przyjmowania i nieprzyjmowania nauki Jezusa. Przestrożę przeciw nieprzebrzeganiu Słowa Bożego zawiera również drugi obraz ukazujący apokaliptyczny koniec świata. Zapowiedź ostatecznego przyjścia Zbawiciela i sądu ostatecznego obecna jest w cytatach z Ewangelii św. Mateusza (Mt 24, 29) oraz Księgi Izajasza (Iz 24, 23). Z ideą tą łączyć można również postać anioła z trąbą, znajdującego się w zwieńczeniu ambony. Boski charakter słów głoszonych z ambony przez kaznodzieję podkreśla tekst Ewangelii św. Łukasza (Łk 12, 12): „bo Duch Święty nauczy was w tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć” umieszczony na księdze z Gołębicą Ducha Świętego. Ambona w Nowej Myszy jest także pomnikiem fundatora (lub fundatorki), co podkreślone zostało dużym kartuszem z herbem.

¹³ J. K. O s t r o w s k i, *Polska rzeźba barokowa XVIII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 50(1988), s. 319-334.

Znajdujący się w Nowej Myszy konfesjonał pochodzi również z Nieświeża (il. 8). Autorstwo Müllera potwierdza zapis we wspomnianym „Rejestrze przychodu...” (por. Aneks). Na uwagę zasługuje dekoracja rzeźbiarska znajdująca się w zwieńczeniu, a przedstawiająca pelikana karmiącego młode własną krwią, symbolizującego Ofiarę i Zmartwychwstanie Chrystusa. Dekorację ścianek konfesjonału tworzą trzy obrazki przedstawiające martwe natury kwiatowe.

Do dorobku rzeźbiarskiego Müllera dołączyć należy cztery świeczniki, znajdujące się obecnie w kościele pobernardyńskim w Grodnie¹⁴. Nadano im formę czterech miękko modelowanych kartuszy, z których wyłaniają się głowy kobiet, putta i formy zoomorficzne. Mimo różnic można zauważyć powtarzalność form dekoracyjnych. Na dwóch świecznikach w zwieńczeniu wyrzeźbiona została głowa kobiety; na jednym towarzyszą jej dwa putta (il. 10), na drugim putto i orzeł (il. 9). W dwóch pozostałych wyeksponowano stylizowane głowy smoków. Towarzyszą im dwa putta (il. 12), w drugim zaś putto i orzeł (il. 11). Charakterystyka twarzy putt, sposób modelowania kartuszy, typ ornamentu w formie stylizowanych roślin jednoznacznie wskazuje na Müllera jako autora grodzieńskich świeczników. Można przypuszczać, iż świeczniki te pochodzą z grodzieńskiego zespołu pałacowego Radziwiłłów, znajdującego się w południowej pierzei rynku. Z zarysu dziejów przedstawionych przez Jerzego Kowalczyka¹⁵ wynika, że w latach 1738-1744 Michał Kazimierz „Rybeńko” przebudował pałac nabyty od Kazimierza Massalskiego, według projektów Dominika Fontany i Augustyna Roszkowicza. Zatrudnianie artystów z Nieświeża, m.in. malarza Ksawerego Dominika Heskiego przy pracach dekoracyjnych w Grodnie potwierdza powszechną praktykę przemieszczania artystów między siedzibami radziwiłłowskimi, zapewne również Müllera. Odnotowana w inwentarzach z 1744 i 1761 r.¹⁶ w pałacu znajdowała się bogata dekoracja snycerska: supraporty, „kinkiety figuralne, snycerskie, z lichtarzami”.

Działalność Müllera w Nieświeżu i Grodnie wskazuje na związki tego artysty z dworem Radziwiłłowskim. Nieśwież pełnił rolę wiodącego ośrodka

¹⁴ Panu mgr. Piotrowi Jamskiemu dziękuję za zwrócenie uwagi na te obiekty i użyczenie zdjęć.

¹⁵ J. K o w a l c z y k, *Pałace i dwory późnobarokowe w mieście sejmowym Grodnie*, w: *Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI-XVIII w.*, red. J. Lileyko, Lublin 2000, s. 457-461.

¹⁶ AGAD AR , dz. XVIII, nr 323 (inwentarze Grodna z 1744 i 1761).

artystycznego nie tylko na przełomie XVI i XVII wieku ale również w wieku XVIII. Głównie za sprawą jednego z największych rodów fundatorskich, Radziwiłłów. W XVIII w. rezydencja i miasto należały do Stanisława Radziwiłła (zm. 1719) i jego żony Anny z Sanguszków (zm. 1746), a następnie do ich syna Michała Kazimierza „Rybeńki” (zm. 1760). Przez Nieśwież przewinęło się w tym czasie wielu znaczących artystów, o których do czasów współczesnych zachowały się skromne przekazy źródłowe. Jeszcze gorzej przedstawia się stan zachowania zabytków z tego okresu, dlatego tym cenniejsze wydaje się wydobycie nieznannej dotąd postaci zdolnego i oryginalnego snycerza oraz zarysowanie skromnego, ale na bardzo dobrym poziomie artystycznym *oeuvre* rzeźbiarskiego.

ANEKS

AGAD, AR, dz. VIII, nr 324, s.343-353: „Rejestr przychodu i rozchodu kasy klasztoru Benedyktynek nieświeskich”,

Rok 1745

(styczeń)

„Snicerzowi po skończonej robocie dano..... złp. 70

(marzec)

Stolarzowi dano złp. 104

(maj)

Mularzom co koło drzwi kościelnych robili złp. 12, gr. 20.

Stolarzowi dano za robotę złp. 446, gr. 20.

P.Milerowi za pozłocenie ołtarza złp. 1000.

(czerwiec)

P. Milerowi za ambonę złp. 875.

(sierpień)

Stolarzowi za robotę przy złączeniu u ambony złp. 680.

Imć P. Milerowi złp. 208.

(październik)

P.Milerowi dano złp. 25, gr. 10.

Imć Panu Milerowi za robotę w kościele złp. 2000.

Snicerzowi za wyrznięcie ołtarzyka złp. 35.

Za balasy do wielkiego ołtarza złp. 96.

Za ławki i małe konfesjonały złp. 144.

Za wielki konfesjonał	złp. 240.
Za drzwi oboje	złp. 64.
(listopad)	
Stolarzowi dano	złp. 20.
Jemuż na farby	złp. 8.
Rok 1746	
(styczeń)	
Stolarzowi za robotę	złp. 126, gr. 20.

SPIS ILUSTRACJI

1. Nowa Mysz. Ambona. Fot. T. Bernatowicz, 1989.
2. Nowa Mysz. Ambona. Obraz „Ofiarowanie w świątyni”. Fot. T. Bernatowicz, 1989.
3. Nowa Mysz. Ambona. Św. Mateusz. Fot. P. Jamski, 1996.
4. Nowa Mysz. Ambona. Św. Marek. Fot. T. Bernatowicz, 1989.
5. Nowa Mysz. Ambona. Św. Łukasz. Fot. P. Jamski, 1996.
6. Nowa Mysz. Ambona. Św. Jan. Fot. P. Jamski, 1996.
7. Nowa Mysz. Ambona. Zapleczek i daszek. Fot. T. Bernatowicz, 1989.
8. Nowa Mysz. Konfesjonał . Fot. T. Bernatowicz, 1989.
9. Grodno. Kościół pobernardyński. Świecznik. Fot. P. Jamski, 1996.
10. Grodno. Kościół pobernardyński. Świecznik. Fot. P. Jamski, 1996.
11. Grodno. Kościół pobernardyński. Świecznik. Fot. P. Jamski, 1996.
12. Grodno. Kościół pobernardyński. Świecznik. Fot. P. Jamski, 1996.

THE WOOD-CARVER STEFAN MÜLLER AND HIS WORK

S u m m a r y

In the parish church in Nowa Mysz near Baranowicze in Białoruś there are a pulpit (Fig. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7) and a confessional (Fig. 8) transferred from the church of the Benedictine nuns in Nieśwież. It was closed in 1877 and designed for barracks for Russian troops. In 1895 the objects were already in their new place. "The register of profits and expenses of the cloister of the Benedictine nuns in Nieśwież" has survived that covers the years 1733-1811. Among the various expenses we find the pay for sculpture work and carpentry (cf. Appendix 1). From May to October of that year the name appears of a "Mr Miler" who received a good

pay for gilding the altar, making a pulpit and 'for work in the church'. High pays for making three confessionals (two small ones and one big), a small altar, 'banisters for the grand altar' and work on 'joining the pulpit' are connected with his person defined as 'wood-carver' or 'carpenter'. All these were made by an unknown to that time wood-carver, Stefan Müller, connected with the court of the Radziwiłł Princes in Nieśwież. The pulpit was made in 1745. It was decorated with sculptures of the four Evangelists and with the paintings *Offertory in the Temple* and *The End of the World*. The ornamental back of the pulpit is decorated with curtains, puttoes, a book and the Dove of the Holy Spirit. In the cap a monumental sculpture of an angel holding a star was put (initially it was holding a trumpet) and four little angels. The confessional that is in Nowa Mysz also comes from Nieśwież. The fact that it was made by Müller is confirmed by the record in the mentioned "Register" (cf. Appendix 1).

Müller also made four candlesticks that are now in the post-Bernardine church in Grodno. They come from the Radziwiłł palace in Grodno. They were given the form of four softly modelled cartouches from which women's heads, puttoes and zoomorphic forms appear (Fig. 9, 10, 11, 12). The sculptor probably came from Saxony, like numerous other artisans and artists working at that time for the Radziwiłł princes.

Translated by Tadeusz Karłowicz



I. Nowa Mysz. Ambona. Fot. T. Bernatowicz,
1989



2. Nowa Mysz. Ambona. Obraz „Ofiarowanie w świątyni”. Fot. T. Bernatowicz, 1989



3. Nowa Mysz. Ambona. Św. Mateusz. Fot. P. Jamski, 1996



4. Nowa Mysz. Ambona. Św. Marek. Fot. T. Bernatowicz, 1989



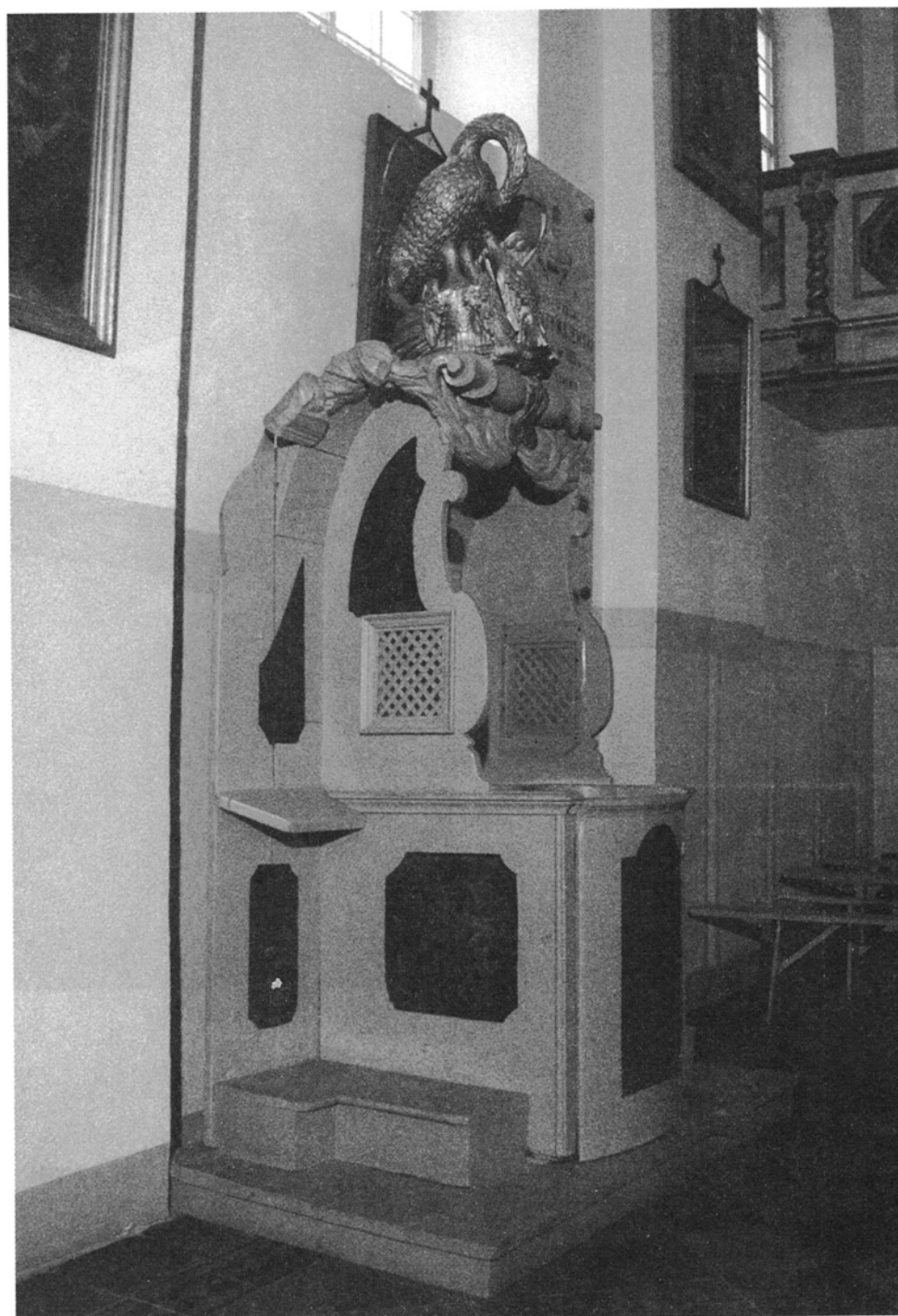
5. Nowa Mysz. Ambona. Św. Łukasz. Fot. P. Jamski, 1996



6. Nowa Mysz. Ambona. Św. Jan. Fot. P. Jamski, 1996



7. Nowa Mysz. Ambona. Zaplecek i daszek. Fot. T. Bernatowicz, 1989



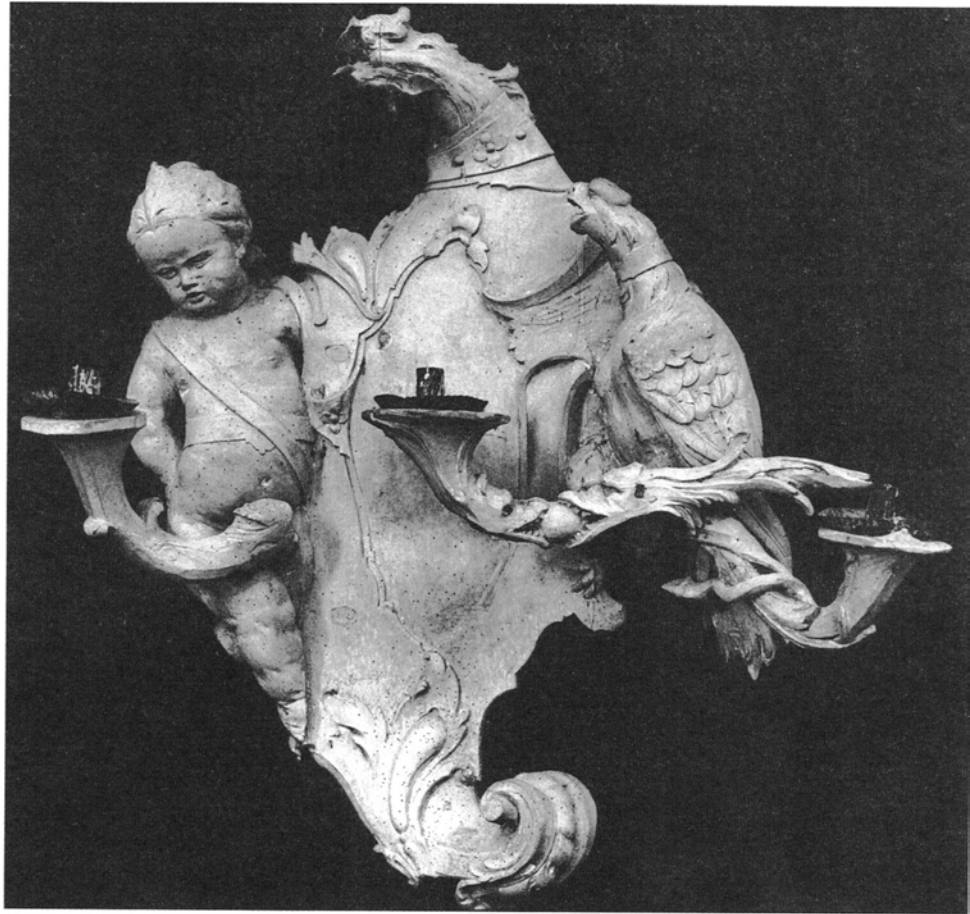
8. Nowa Mysz. Ambona. Konfesjonał. Fot. T. Bernatowicz, 1989



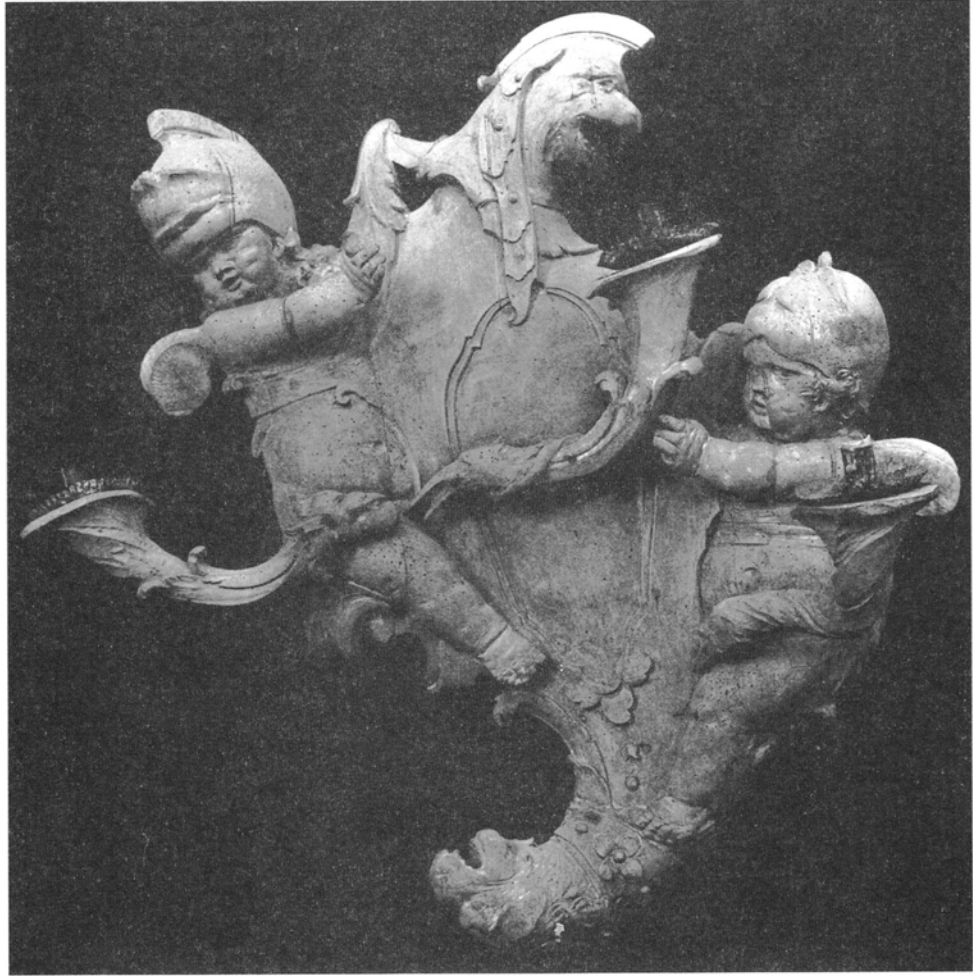
9. Grodno. Kościół pobernardyński. Świecznik. Fot. P. Jamski, 1996



10. Grodno. Kościół pobernardyński. Świecznik. Fot. P. Jamski, 1996



11. Grodno. Kościół pobernardyński. Świecznik. Fot. P. Jamski, 1996



12. Grodno. Kościół pobernardyński. Świecznik. Fot. P. Jamski, 1996